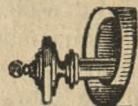
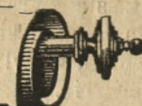


OPIEKUN KATOLICKI

Nr 63.



W pracy i oświacie, przyszłość nasza!



Rok XIV.

Bytom (Beuthen O./S.) dn. 17 sierpnia 1887.

„Opiekun Katolicki“ wychodzi co środę i sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O./S.) Dyngosstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wrocławiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Véseléy Nr. 3.

Rekopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom dn. 16 sierpnia.

Po niektórych gazetach niemieckich pojawiają się skargi i zażalenie na najprzewielebniejszego arcybiskupa ks. Dindera z tego powodu, jakoby zawiódł położone w nim zaufanie o tyle, że nie usiłuje dość gorliwie o niemieczenie polskich swych diecezjan.

Na zarzut tak niczem nieuzasadniony oburza się katolicka „Germania“ w następujących mniej więcej słowach:

„Że biskup katolicki, którego diecezjanie należą do różnej narodowości, wszystkich obejmować musi jednakową w sercu swem i miłości dla wszystkich w jednakowej mierze, starać się o najwyższe dobro w dziedzinie duszpasterstwa, to powinno być jasnym dla każdego, co jest przy zdrowych zmysłach.

„Jeżeli tedy ktokolwiek żąda od biskupa katolickiego, aby św. religii nadużywał w innych celach, a mianowicie w celu zniemczenia Polaków, lub przeciwnie, domaga się od niego rzeczy, na którą nigdy nie może się zgodzić, bo gdyby tak czynił, jak tego pragną zbyt zagorzali Niemcy, przeniwierzyliby się wzniosłemu swemu powołaniu, poniżając świętość religii przez to, iżby jej chciał używać za śro-

dek do osiągnięcia jakiegoś celu, z którym duszne zbawienie nic nie ma wspólnego.

Oprócz tego zważyć należy i na to w dodatku, że przymus i gwałt, bez jakiego nie mogłoby się obyć, gdyby biskup katolicki miał dążyć do wynaradowania, równałby się niejako duchownemu udręczeniu, które bez porównania jest dotkliwsze, aniżeli cielesne. I tego miałby się dopuścić biskup katolicki? Nigdy, przenigdy!

Być zresztą może, iż te jeremiady gazetarskie na X. biskupa Dindera, są właściwie skierowane pośrednio do X. Koppa przyszłego księcia biskupa wrocławskiego, i że owe gazety protestanckie chcą mu w ten sposób dać do zrozumienia, iż tylko w takim razie liczyć może na zadowolenie rządowych, jeżeli zasiadłszy na swej stolicy biskupiej dołoży starania, aby polską ludność Górnego Śląska za pośrednictwem podwładnego sobie duchowieństwa zniemczyć jak najprędzej.

My z naszej strony jesteśmy przekonani o tem, że X. Kopp zbyt dobrze pojmuje świętość dostojnego swego urzędu i obowiązków z niego wypływających, aby zastosował się do podobnych wymagań i służyć chciał dobrowolnie za niegodne narzędzie do celów świeckich, coby go w oczach swych polskich diecezjan tylko zdołało zohydzić.

O zdrowiu.

(Ciąg dalszy).

Niewieściuch boi się każdego wysilenia. Ostrzejszego powietrza znieść nie może; zawsze ubiera się w zanadto ciepłe suknie i wiecznie chciałby używać spokojności. Lubi życie beczynne i dotkliwie czuje najmniejszą boleść. Może się więc przez to spodziewać najgorszych skutków. Najprzód grozi mu utrata zdrowia. — Kto się lęka powierza świeżego — mówi sławny lekarz Hufeland — tego ono przesładować będzie... I prawdę mówi, bo ciągłe siedzenie w izbie i beczynność żadną miarą nie mogą się przyczyniać do zdrowia.

Niewieściuch nie jest zdolnym do niczego. Każdy zawód, każde zatrudnienie wymaga zdrowia, dzielności i wytrwałości; jemu brakuje tego wszystkiego. Nie potrzeba się więc dziwić, że go czeka pogarda ze strony ludzi. Każdy się z niego wyśmiewa, każdy go wyszydza.

Do tego rodzice dbali o swoje dzieci, dbali o społeczeństwo, któremu zdrowych i tegich dostarczyć pragną członków, powinni od najmłodszej młodości hartować swoje dzieci, wzmacniać ich zdrowie, ale rozumnie, by zamiast korzyści nie było raczej szkody. Dzieci mogą się przyzwyczajać do niewygód, które oby w tyranstwo umyślne nie przechodziły, mogą przyzwyczajać się do wpływu nawet najostrzejszego powietrza.

Wybornym środkiem do wzmacniania zdrowia są przechadzki, pederóże i ubrania lekkie.

I w szkołach dzisiaj więcej kładą wagi na zdrowie dzieci; więcej o nie dbają. Z tego też powodu bywają teraz po szkołach rozmaite ćwiczenia ciała, spinania, skakania i tym podobne

sztuki, byle tylko wzmocnić ciało, które osłabnie przez ustawiczne siedzenie podczas nauki w szkole.

Pieszczochów, niewieściuchów trzeba do ciągłego zaprawiać ruchu, ruch bowiem, to życie, a beczynność — śmiercią.

Znaną jest z dziejów ludzkości spartańska młodzież; znaną jest siła, odwaga i mężstwo wojowników z Sparty, najważniejszego kraju starożytnej Grecji. Niewieściuchów należy stopniowo nakłaniać do znoszenia głodu i pragnienia. Ale zrazu powinno się to dźiać z wszelką oględnością, nie ze złością i groźbą.

Nagrodą za podobne postępowanie najpomyślniejsze będą skutki. U zniewieściuchów synów będzie siła męzka, zdatność do przyszłego zawodu, chęć do pracy i poświęcenia się dla ludzkości i dobra bliźnich naszych.

Z tego łatwo wywnioskować można, że mając zdrowie, jesteśmy w stanie dobrze spełniać nasze posłannictwo na ziemi, czyli jesteśmy w stanie pracować pożytecznie i udoskonalać się coraz więcej i więcej.

Gdy jesteśmy chorymi, nie przynosimy drugim pożytku żadnego, owszem, jeszcze stajemy się dla nich ciężarem i sprawiamy im kłopot i zmartwienie.

Bez zdrowia, jak już mówiliśmy wyżej, nie można spokojnie używać uciech życia.

Kto tedy chce mieć zdrowie, powinien dobrze zważać na siebie i na każdą czynność, którą wykonywa, czy ona zdrowiu naszemu szkodzi, lub pomaga. Doskonale trzeba mieć na uwadze, co szkodzi naszemu ciału.

Rzymski cesarz Tyberyusz powiedział: Kto dojdzie do 30 lat życia, powinien być swoim własnym lekarzem.

Seminaryum duchowne w Pelplinie.

Ostatni urzędowy dziennik kościelny zawiera ogłoszenie generalnego biskupa wikaryatu, że pelplińskie diecezjalne seminaryum duchowne otwarte zostanie w dniu 4 października o godzinie 8 rano uroczystym nabożeństwem.

Mający zamiar wstąpić do seminaryum teologów, winni się do 15 września do generalnego wikaryatu zgłosić. Z okazji dnia tego dla diecezyi tak ważnego i radosnego wydał Najprzew. ks. Arcypasterz list pasterski, który w przeszłą niedzielę we wszystkich kościołach tamtejszej diecezyi z ambony odczytany zostanie.

W Sprawie wydalania.

Rozporządzenie pruskie o wydalaniu naszych rodaków ciągle bywa wykonywane. Z Wrocławia wydalają teraz handlarza Hermana Lewkowicza, ojca sześciorga dzieci, mieszkającego od lat 15 w Prusach. Dwa lata mieszkał w Kępnie, ożeniwszy się z Niemką, a 13 lat przebywał we Wrocławiu. Prysłano mu rozkaz, aby się wyniósł od 1 sierpnia i musiał się też do rozkazu tego zastosować.

„Ukaz rosyjski“ o wydalaniu tak samo jest teraz wykonywany, jak „rozporządzenie pruskie.“

W Kaliszu — jak donosi Posenerka — oświadczyła władza rosyjska żydom kupcom i ich pomocnikom nie będącym krajowcami tamtejszymi, że pierwsi od Nowego Roku zamknąć mają

Jak we wszystkim szkodliwą jest przesada, tak i w pielęgnowaniu zdrowia może ona wiele narobić złego.

Kto z zbyt dużą uwagą i bojaźliwością unika wszystkiego, coby w przypuszczeniu nawet w najłagodniejszy sposób szkodzić mogło zdrowiu, ten nie wie co to jest zadowolenie i maci sobie spokój duszy. Nadto rozpieszcza i rozdelikatnia swoje ciało i łatwym sposobem sprowadza sobie chyrlactwo i kwieknięcie.

Obok tego nie może należycie wypełniać obowiązków swego stanu, staje się niezdolnym członkiem społeczeństwa. Wszędzie dla niego lęk i trwoga; wszystko podług jego mniemania zaszkodziłoby mogło jego zdrowiu.

Jak mamy szanować zdrowie i jak o nie dbać należy, bierzmy sobie przykład ze starych ludzi! Dzięki zaś tym męzom, którzy dzisiaj więcej dbają o naszą młodzież, którzy urządzają takie zakłady, w których dziatwa może wzmacniać i kształcić swoje ciało.

Młodzież powinna się bawić, bo sam wiek tego od niej wymaga. Ale ta tylko zabawa jest dla młodzieży najlepszą, która najdzielniej ćwiczy jej ciało.

Przypatrzmy się jednak dzisiejszej młodzieży wiejskiej, jak ona lekceważy sobie zdrowie! Czyż z niej będą tacy dziańscy gospodarze, jakich było bardzo wielu na ziemi naszej w dawnych czasach?... O, zaiste nie będzie! I wiejska dziś młodzież słabnie coraz bardziej, bo już za młodu używana wódka nie pozwala jej się rozwijać nalezycie. Jakież to zabawy dzisiaj? Takie, które niszczą zdrowie, osłabiają ciało. Co raz więcej ubywa jej męzkości.

(Dokończenie nastąpi.)

Książę Ferdynand we czwartek o godz. 5^{1/2}, na statku Towarzystwa dunajskiego Orsowe, o godz. 1 w południe spotkał się z bułgarskim jachtem, świetnie udekorowanym, na którym znajdowali się regenci, ministrowie i liczni oficerowie, którzy księcia, przy dźwiękach „Szumi charica“, ciągłymi okrzykami witali. Książę ze swą stacją na pokładzie, a do niego zbliżyli się regenci i reszta osób. Stambulow odczytał w języku francuzkim mowę powitalną, na co książę kilku słowami odpowiedział. Przed przybyciem do Widynia zebrała się na statku rada ministrów, której książę zakomunikował treść okólnika i proklamacyi do narodu bułgarskiego.

Mowa Stambulowa brzmi następująco:

„W imieniu rządu bułgarskiego mam honor W. K. Mość powitać na granicy bułgarskiej i wypowiedzieć uczucia przywiązania i niezłamannej miłości narodu i armii bułgarskiej, która z niecierpliwością życzy sobie widzieć swego wybranego. Naród bułgarski nie zapomni nigdy, że W. K. Mość raczyła, mając zaufanie w przyszłość, podjąć w swe ręce w tak trudnych chwilach, sztandar honoru i niezawisłości Bułgarii. Niechaj Opatrzność boska czuwa nad cennem życiem W. K. Mości, niechaj W. K. Mość wspiera w doprowadzeniu walecznego narodu bułgarskiego do szczęścia, wielkości i sławy. Niech żyje Ferdynand I.“

Statek z księciem przybył o godz. 6tej do Widynia powitany 100 strzałami działowymi. Nad brzegiem ustawiona była załoga forticy, a niezliczona ilość narodu oczekiwała przybycia księcia. Książę w mundurze przyjmowany przez prefekta i komendanta, jak niemniej przez archiereja, który przemówił, powitany został przez zbrane tłumy okrzykami. Książę odbył przegląd ustawionego batalionu i udał się do ratusza, gdzie przyjmował rozmaite deputacje. Później powrócił książę na statek.

Na przemówienie archiereja odpowiedział książę następującą mową, która wydrukowana rozdana zostanie pomiędzy ludność: „Jednogłośnie wybrany przez reprezentantów narodu bułgarskiego panującego, uważałem to za najświętszy mój obowiązek udać się ile możności jak najprędzej na ziemię mej nowej ojczyzny i poświęcić życie me szczęściu, wielkości i powodzeniu mego ukochanego narodu. Dziękując z głębi serca mężnemu narodowi bułgarskiemu za zaufanie we mnie położone, jak niemniej za uczucia przywiązania i wierności dla mnie wynurzone, jestem w zupełności przekonany, że mi pomagać będzie w mych staraniach ku podniesieniu i rozwojowi naszego kraju i ku osiągnięciu świetnej i szczęśliwej przeszłości. Niech Wszchemogący zaslania Bułgarię, niechaj dopomaga nam w spełnieniu naszych obowiązków!“

Z przemówienia tego widać, że książę Ferdynand przejął się znakomicie wolą panującego.

dla tego stawilo ono w tym względzie inny wniosek do prawa, który wprowadzie w niejednym punkcie zgadzał się z poprzednim, ale co do najważniejszej treści mocno różnił się od niego.

I taki wniosek wolnomysłnego stronnictwa rozróżniał rzemiosła, w których niedokładne wykonanie roboty naraziłoby mogło życie ludzkie na niebezpieczeństwo, jak np. ciesiolka i mularstwo, od tych, które nie przedstawiają takiego niebezpieczeństwa.

Co do ostatnich wniosków ten wymagał tak samo, jak wniosek stronnictwa katolickiego, wykazania, iż rzemieślnik pracował w nich przynajmniej przez 3 lata, podczas gdy co do pierwszych żądało złożenia odnośnego egzaminu.

Tak więc oba te wnioski wychodziły z tej wspólnej zasady, że nie wolno pierwszemu lepszemu, co nie ma o rzemiosło najmniejszego wyobrażenia, zakładać warsztatu i prowadzić go na własną rękę. Zasadnicza zaś różnica między nimi polega na tem, że wniosek wolnomysłnych przy rzemiosłach, nie mogących szkodzić zdrowiu i życiu ludzkiemu, poprzestać chciał na poświadczeniu cechu, jako rzemieślnik zakładający warsztat, pracował poprzednio przynajmniej przez 3 lata u jakiego majstra, a stronnictwo katolickie żądało składania osobnego egzaminu na majstra przed komisją na to wyznaczoną przy każdym rzemiosle.

(Dokończenie nastąpi.)

swę sklady, a drudzy opuszczają swę stanowiska w handlach.

Również zagranicznym pełnomocnikom, dyrektorom i administratorom zakładów przemysłowych i majątków ziemskich w Królestwie, nakazano opuścić zajmowane stanowiska w przeciągu dni dziesięciu. Jestto skutek ukazu z dnia 24 marca r. b.

Te wydalania to istotnie „eine weise Massregel“, (rozumne rozporządzenie) jak się wyraził jeden z posłów Niemców z Księstwa Poznańskiego w sejmie pruskim, dopóki może sądził, że tylko wydalania pruskie istnieć będą na świecie.

Cóż też ten szlachetny poseł teraz myśli? Wartoby go o to zapytać.

W sprawie ukazu.

„Ratiborer Ztg. für Oberschl.“ donosi z wiarogodnego źródła, że gubernator piotrkowski cofnął rozporządzenie, zabraniające niemieckim urzędnikom Kramsty zajmować się administracją, i zezwolił im aż do dalszej decyzji pozostać na swem stanowisku. Pozwolenie to udzielone jest tymczasem do 1 października. Zdaje się, że surowość, jakiej po ukazie się spodziewano, zostanie jeszcze więcej złagodzoną. Oświadczenie pewnego wysokiego urzędnika rosyjskiego, że nie jest zamiarem rządu zgnębić przemysł w Polsce, który głównie w rękę obcokrajowców spoczywa, dodało przemysłowcom niemieckim otuchy. Rząd rosyjski nie spodziewał się tego, że wydalanie administratorów pociągnie za sobą zamknięcie wielu zakładów i rozpuszczenie wielu setek robotników, gdyż inaczej nie byłby cofał ledwo co wydanych rozporządzeń i postanowień co do przeprowadzenia ukazu.“

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Minister wojny z powodu nadchodzących w przyszłej jesieni wielkich ćwiczeń trzeciego korpusu armii wydał rozporządzenie, aby zarząd wojskowy założył odpowiednich rozmiarów magazyny dla wojska, z którychby przez czas trwania ćwiczeń zaopatrywać je można w potrzebną żywność.

Bydło na rzeź, mąka, perki, jako też słoma, siano i drzewo do niecenia ognia, mają być nabyte od okolicznych rolników, żeby im dać sposobność spieniężenia na miejscu swych płodów.

Ceny za nabyć się mające przedmioty nie mają być zbyt niskie. Takie magazyny założone będą najprzód w Schwedt i w Greiffenbergu, a później może i gdzieindziej.

Ze Szpandawy donoszą, że w dniu 10 bm. wypowiedziano w tamtejszej fabryce broni 500 robotnikom zajęcie; pomiędzy temi znajduje się wielu Berlińczyków. Prace nocne mają ustać

Sprawa rzemieślnicza, a prawodawstwo niemieckie.

Nie ma zapewne pomiędzy rzemieślnikami ani jednego, coby nie był przekonany o tem, że coraz większy upadek rzemiosła i coraz większą biedę na przemysłowców wszelkiego rodzaju wprowadzają przedewszystkiem fuszery i ci, co handlują wyrobami rzemieślniczymi, utrzymując na własną rękę warsztaty, chociaż o rzemiosle w nich wykonywanem najmniejszego nie mają wyobrażenia.

Szczególnie wymienionych handlarzy nazwać można szerszeniami, żyjącymi z krwawego potu rzemieślników. Wobec nich uczciwy rzemieślnik żadną miarą wytrzymać nie zdoła konkurencji, wywołanej obniżeniem przez nich ceny aż do samych granic wszelkiej możliwości.

Ze handlarze sprzedawać mogą taniej wyroby przemysłu, niż rzemieślnik fachowo wykształcony, w tym nie ma nic dziwnego, boć oni tych, co dla nich pracować są zmuszeni, przez udzielanie im zaliczek trzymają poniekąd na uwięzi i tyle im płacą za odstawioną robotę ile sami zechcą.

Rozumnie się, że taka robota tandeciarska licha jest i nic prawie nie warta, ale o to mniejsza ponieważ publiczność, chcąc kupić np. stół, szafę, trzewiki, buty i t. p., najczęściej tam idzie po zaspokojenie chwilowej swej potrzeby, gdzie to skutecznie jej się uda jak najtańcej.

we wrześniu. To samo donoszą z fabryki broni w Erfurcie, gdzie 300 robotnikom wypowiedziano robotę.

Sztrasburg. Rząd niemiecki wzbronil dalszego pobytu w obu krajach koronnych trzydziestu urzędnikom kolei żelaznej, łączącej Alzacyą z Francją, na mocy tego, że są poddani francuzkami.

Do poprzedniego zatwierdzenia swych interesów dano tym, co są żonaci, 3 miesiące czasu. Nieżonaci zaś wynieść się muszą do Francji w przeciągu jednego miesiąca.

Zarazem francuzkim urzędnikom kolejowym, którzy na pociągach kolejowych przebywają granicę, oświadczone, że obowiązani są odtąd zdjąć zaraz mundur i przywdziać ubiór cywilny, skoro tylko opuściwszy pociąg, nie pełnią bezpośredniej służby.

ROSYA.

Według świeżo ogłoszonego sprawozdania, od dnia 13 stycznia do 13 marca br. wywieziono za granicę z Rosji Europejskiej i Królestwa Polskiego na 69 316 000 rubli różnych produktów, co stanowi o 21 935 000 rub. więcej, niż w tymże czasie roku 1886. Zatem wywóz zwiększył się prawie o półtora raza. Przywieziono zaś towarów z zagranicy na 40 935 000 rub. czyli mniej o 1 664 000 rub. niż w roku 1886. Zatem cła zakazowe zrobiły swoje. Z powyższych danych wynika, że wywóz był większy od przewozu prawie o 28 500 000 rub. W tym samym okresie wywieziono z Cesarstwa i Królestwa Polskiego na 3 074 000 rubli złota i srebra (więcej niż w roku 1886 o 859 000 rubli) przewieziono zaś na 567 000 rubli (mniej niż w roku 1885 o 259 000 rubli).

— Temi dniami ukazała się w druku książeczka, ciekawa o tyle, że proponuje całkiem nowy podział Europy, aby między pojedynczemi mocarstwami usunąć niby kość niezgody i tym sposobem zapewnić jej wieczysty spokój

Posiadłości rosyjskie w Europie od strony zachodniej przedzielałaby prosta linia idąca z północy od miasta pomorskiego Słupska (Stolp) ku południowi przez miasto Bytom na Górnym Ślązku, w skutek czego pruskie miasto Toruń, Gdańsk i Królewiec dostałyby się pod panowanie Moskali.

Ten sam los spotkałby Galię, Bukowinę i Moldawię aż pod morze Czarne.

Jako wynagrodzenie za poniesioną stratę Niemcy otrzymać mają Czechy Austryję górną i niemiecki Tyrol wraz ze Szwajcaryą.

Austryja wynagrodzoną być ma za to przez cały półwysep bałkański ze Serbią, Bułgarią i wszelkimi posiadłościami europejskimi Turcyi.

Francja powiększona będzie o Belgię i Holandję, które przypadną jej w udziale.

Włochy najmniej dostaną, bo tylko włoską część Tyrolu, która obecnie należy do Austrii.

Zanim karta Europy taki kształt przybierze, dużo zapewne upłynie wody, jeżeli w ogóle rzecz tę brać można na seryo. —

W takim położeniu rzeczy nie pozostaje uczciwemu rzemieślnikowi, jeżeli nie chce umierać z głodu, nic innego, jak zastosować się do cen wywołanych przez nieszczęsnych handlarzy i klepać biedę przez całe swe życie.

Temu złemu, które niby rak toczy wnętrzności stanu rzemieślniczego, odkąd w Niemczech zaprowadzono wolność proceduru mogłoby skutecznie zapobiedz tylko prawo, wymagające od przyszłego majstra rzemieślniczego złożenia w swym fachu egzaminu, i zabraniające ludziom niefachowym zakładać i utrzymywać warsztaty.

W Austrii gdzie wnet się przekonano, że wolność proceduruw podkopuje w sposób gwałtowny byt rzemieślników, wydano już podobne prawo. Dla czego ono i w Niemczech nie mogłoby być wprowadzone, tego zrozumieć i pojąć chyba nigdy nie potrafimy.

Stronnictwo katolickie (centrum), widząc jak na dłoni, do czego ostatecznie prowadzi prawem uświęconą od lat kilkunastu wolność proceduruw, chciała przyjść w pomoc upadającemu rzemiosłu i stawiło w parlamencie niemieckim wniosek o uchwalenie prawa, aby nikt nie mógł utrzymywać warsztatu, kto nie ma fachowego wykształcenia i aby każdy, co chce jak osamodzielniony majster prowadzić jaki proceder, musiał poprzednio złożyć odpowiedni egzamin.

Takie wymagania prawne wydały się stronnictwu wolnomysłnemu za daleko posuniętymi;

Pisma zaś żydowskie piszą z pewną złością, że księżna Klementyna, matka księcia Ferdynanda, udaje się do Lourdes i innych miejsc cudownych austriackich, by wyblagać u stóp Królowej nieba błogosławieństwo dla syna swego. W Lourdes ofiaruje księżna Matce Boskiej srebrną koronę.

Coś zdrożnego w tym kroku, mogą tylko żdzi upatrywać!

BELGJA.

Na międzynarodowy kongres katolicki, który w pierwszych dniach września w Lugdunie się zbierze do obradowania nad sprawą socyjalną, przybędą licznie katolicy z Niemiec, Austrii i Francji, a pomiędzy temi wielu biskupów. Obiega pogłoska, że Papięż wystosuje do kongresu osobne pismo omawiające też sprawę socyjalną.

WŁOCHY.

Rzym. Rodzina Papieża. Sędziwy wiek i zdrowie zdają się być dziedzicznymi w rodzinie Pecci. Ojciec Leona XIII zmarł w 93 roku życia, starszy brat papieża, Karol, w 86, inny brat Jan Babtysta w 89, a żyjący jeszcze brat kardynał Pecci, pomimo lat 80 cieszy się zupełnym zdrowiem. To samo rzecz można było i o rodzinie śp. Piusa IX. co we Włoszech bardzo rzadko się przytrafia.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Tutejsi ewangelicy zabrali się jakoś do większej łączności. Niedawno temu założyli tu stowarzyszenie „mężów i młodzieży ewangelickiej“ a już 21 sierpnia odbywać będą poświęcenie chorągwi.

Niech to będzie dla naszych tem większą zachętą do jak najliczniejszego przystępowania i łączenia się z naszymi już istniejącymi stowarzyszeniami, w których liczby członków w miarę ludności katolickiej powinny być o wiele większe! —

— Polowanie. W obwodzie reg. opolskiej wolno będzie polować od niedzieli: kuropatwy itp., od 21 sierpn. zajając i fazany a od 15 września rozpoczną się na dobre polowania.

— Pod karą zakazane jest nadymanie mięsa przeznaczonego na sprzedaż, według rozporządzenia regencyjnego z dnia 28 listop. 1885 r.

— Z dniem 1 września — tak jak inne lata — cena węgla kamiennego, podniesie się najmniej o 1 fen. na centnarze.

— Przykrywki przy kufelkach do piwa, jak i inne sprzęty używane w oberzach i restauracjach, w których mieszczą się części ołowiu lub cynku, muszą być z dniem 1-go października usunięte.

□ Królewska Huta. Tutejsze targi zaopatrzone bywają takimi towarami, jakie według przepisu „Wochenmarkt-Ordnung“ z dnia 13 kwietnia 1878 r. miejsca mieć nie mogą, a nasi kupcy, widząc, że są przez to pokrzywdzeni, wnieśli petycją do magistratu, aby temu zapobiegli.

× Tarnowskie Góry, 15 sierpnia. Dziś przy licznych udziale księży jak i wiernych, odbyło się poświęcenie nowego kościoła w Piasecznie. Proboszczem tej nowej parafii będzie ks. Korpak z Radzionkowa.

× Raciborz. Budowa wieży przy tutejszym kościele parafialnym postępuje znacznie. — Z dniem 1 października mają na pewno przybyć tu dotąd — do dawnego swego klasztoru — Siostry Urszulanki.

§ Racibórz. W ostatnim czasie mieliśmy tu pożar w sąsiedniej wiosce, Kobilly, gdzie się odznaczyli gospodarze tem, że odmówili swej pomocy! i z tych 23 zostało osądzonych za to na zapłacenie kary po 15 M. a jeden nawet na 30 M. (W tem musi być inna jakaś przyczyna, gdyż trudno przypuścić, aby sąsiedzi i mieszkańcy jednej i tej samej wioski mieli być tak oziębli i nie czuli, by nie spieszyć z pomocą w tak ważnej i nieszczęśliwej chwili. Przyp. Red.)

□ Prudnik. Przejęci tu jesteście radością, że powrócą do nas OO. Franciszkanie, będący tu do roku 1875.

μ Rybnik. Tutejszy zakład dla cierpiących na mózg, który urządzony jest na 700 osób — liczy ich obecnie 265. Na 10 chorych przypada jeden dozorca lub dozorczyńca.

γ Ślawieńce. Najmłodsza córka księcia z Ujazdu, Małgorzata, została zaręczoną z hrab. Wilhelmem v. Hohenau.

|| Głubczyce. We wsi Leisnitz w tutejszym powiecie, zaczyna się szerzyć „Genickstarre.“

— Nie mało się zdziwił nasi prymanerzy gimnazyalni, gdy z feryi gowroćiwszy dowiedzieli się, że w ten czwartek rozpoczną się już prace piśmienne egzaminu dojrzałości, a z końcem tego miesiąca ustny egzamin. Powietrze mamy na szczęście dość chłodne, dla tego nie potrzebują bardzo się „pocić.“

□ Pszczyna. Soltysi gminu tutejszego powiatu zawezwani zostali, aby ściągali z gospodarzy zapomogi potrzebujących w siewie a udzielonych w czasie „głódowym.“ Dłużnicy należą najczęściej do biednych ludzi, z których trudno będzie coś wy dostać.

+ Z Kielcza 530 parafian zaniósł prośbę do naczelnego prezesa we Wrocławiu, aby uwolnić parafię od jedynego już na całym Ślązku proboszcza rządowego p. Talaczyńskiego.

◊ Wrocław. Dnia 7 t. m. odbyło się poświęcenie nowego zakładu pod tytułem: „Św Agnieszki, dla katolickich robotniczek.“ Na miejsce pięknie udekorowanego girlandami z zieleni, chorągwiami itp. przybył Najdostojniejszy ks. Biskup Dr. Gleich, którego przy wstępie powitał ks. Dr. kanonik Franz jako założyciel i tegoż zakładu, szare siostry i robotniczki, które już przyjęcie znalazły, poczem nastąpiło poświęcenie owoców zakładu przez ks. proboszcza Dr. Janel. Na sali znalazła się tymczasem znaczna liczba gości tak duchowieństwa, szlachty niem. jak i obywateli; gdzie po śpiewie i deklamacjach zabrał głos Dr. Franz, mówiąc o potrzebie powstania, wielkiej uldze jaka z tąd będzie dla wielu itp. a następnie ks. Biskup Dr. Gleich, wyraził radość z dopięcia tak szlachetnego celu a w końcu udzielił wszystkim błogosławieństwa. W ostatnim czasie wiele zostało założonych różnych zakładów w diecezji tutejszej, któremi najczęściej zajmuje i poświęca się ks. kanonik Dr. Franz. — Ks. Zaruba został przesiedlony z Kernia jako prob. do Komornik.

+ Książ proboszcz H. Kolbe umarł dnia 4 tm. w Kesseldorf, licząc lat 77. R. i p.

Rozmaitości.

* Naukę rysunków nakazał minister rozszerzać w szkołach ludowych. Pokazało się w praktyce, że przemysłowcy i rzemieślnicy po opuszczeniu szkół niedostatecznie władają ołówkiem, nieumiejąc poprawnie narysować wzorów przedmiotów i modeli, przez co ich wyroby nieraz tracą na wartości.

* W Szczecinie miejski nurek morski dokonywał poszukiwań na dnie morskim przy pomocy dwóch świateł elektrycznych. Każde z tych świateł ma jasności 50 świec i za pomocą gumowego węża 30 metrów długości, oświeca dno morskie tak jasno, że nurek opatrzony sam także w przyrząd i ubiór gumowy, z którego kapy na głowie również taki wąż gumowy wychodzi, aby powietrze dochodziło, może na dnie morskim szpilki zbierać.

Nowy ten rodzaj zastósowania światła elektrycznego do poszukiwań podmorskich wielkie przyniesie korzyści i niejednen skarb z zatopionych okrętów tym sposobem będzie mógł być dobyty z głębin morskich.

* W Londynie spalił się w tych dniach jeden z największych w świecie magazynów towarów. W magazynie tym było 5000 osób personelu kupieckiego obojęt pici, a 300 koni było codziennie zajętych odwożeniem i przywożeniem towarów. Magazyn ten palił się już trzy razy, zawsze strata wynosiła około 100 tysięcy funtów szterlingów (1 funt szterlingów = 20 marek), tak, że żadne towarzystwo zabezpieczeń nie chciało przyjąć polisy. Ostatnia strata ma wynosić przeszło 500 tys. funtów szter.

* O najstraszniejszym wypadku kolejowym jaki kiedykolwiek się wydarzył, donoszą z Ameryki. Pociąg kolejowy składający się z dwóch lokomotyw i z 15 wagonów, w których się mieściło 960 podróżnych będących na wycieczce do wód, uadu Niagara dojeżdżał do stacyi Bloomington, w Stanie Illinois, gdy most prowadzący przez 10 w 5 stóp głęboki a 15 stóp szeroki się załamał. Przypuszczają, że most ten skutkiem posuchy zapalił się od iskier z lokomotywy, która poprzednio przez most przechodziła. Konduktor nieszczęsnego pociągu dostrzegł, że most się pali, nie mógł jednakże pociągu przed mostem wstrzymać. Większa część wagonów została zdruzgotaną, przeszło 100 osób jest zabitych, 400 osób rannych. Zabitych i rannych umieszczono w okolicznych wsiach.

* Sztuczne mnożenie ryb kwitnie bardzo w Chinach, gdzie osobny a nieznany wcale w Europie mają sposób tej hodowli. Chińczycy, jak opowiadał pewien wiarogodny podróżny, zbierają wzdłuż wybrzeży rzek swoich ikrę rybnią w próżne lupiny jaj, które następnie szczerlnie zatykają woskiem i podkładają kurom do wysiadawynia. Po 6 lub 7 dniach znów rozbijają te lupiny i rybki jakie się tymczasem w nich wylęgły wpuszczają do wody, dobrze wprzód na słońcu ogrzanej.

* O przechowywaniu jaj. Wiadomo wszystkim, jak cennym przedmiotem są obecnie jaja w naszym kraju i za granicą. Z samego Bytomia wywożą rocznie kożej bardzo wiele za granicę. Ponieważ zaś na wiosnę i w lecie płaci się po 4 fen. za jedno jaje, kosztuje ono w jesieni i w zimie 6 i 7 fen.

Dla tej wielkiej różnicy w cenie, wartoby aby rozumne gospodynie na wiosnę i w jesieni skrzętaie jaja zbierały i przechowywały, a dopiero w późnej jesieni i zimie sprzedawały. To staranne przechowywanie jaj bardzoby się opłaciło. Wiadomo jest, że jaja przez dłuższy czas źle przechowywane nie tylko tracą na wadze, ale się psują, dla tego podajemy tutaj gospodyniom pewny środek, przy którego użyciu mogą jaja przez pół roku i dłużej przechowywać. Trzeba każde jajo z osobna lnianym olejem obsmarować, i tak obsmarowane układać jedno kolo drugiego w suchem, przewiewnem miejscu n. p. na pulce, a żadne się nie zepsuje i na wadze prawie nic nie straci.

* Oznaki zmiany powietrza. Gdy bydło do góry głowy podnosi i podskakuje, gdy owce skaczą i bodzą się, gdy świny kwiczą i słomę w pysku noszą, gdy koty po drzewach lażą, gdy gęsi skrzydłami bijąc podlatują, gdy wrony wysoko w powietrzu latają, a sroki się gromadzą i skrzeczą, gdy jaskółki z jednej strony około drzew latają i rybitwy po nad polami krążą, to się na pewno spodziewaj burzy i wichrów, a nakoniec długich deszczów.

* Zkąd się wzięło przysłowie: „Jak kamień w wodę.“ Przysłowiem: jak kamień w wodę oznaczamy w języku naszym wieczne zapomnienie gniewu, urazy lub nienawiści, albo stratę jakiejś rzeczy niepowrotnej. Dawni Słowianie rzucali przy zawieraniu pokoju ze swymi nieprzyjaciółmi kamień do wody na znak, że jak on nikt nie w głębinie tak niech zaginie wszelka nieprzyjaźń i zawiść, która ich ręce nawzajem ubrajała. Zwyczaj ten chociaż się w przeciągu czasu zatracił, pamięć jednakowóz jego pozostała w powyższem przysłowiu.

* Miły pacyent. Emir Abdurhaman, jak pisze „Lahore Gazette“, zachorował kilka dni temu na karbunkul na karku. Nadworny lekarz jakiś afgański, szarlatan, dał mu maść jakąś, dla doprowadzenia wrzodu do dojrzenia.

Lekarstwo to, lub tym podobne, spowodowało jednak emirowi tak silne rwanie, iż przez ciąg całej nocy nie był w stanie oczu zamknąć.

Zmęczony więc i zdenerwowany, kazał na- zajutrz nadwornemu swemu lekarzowi uciąć głowę.

Ż A R T Y.

** 1. „Człowiek najedzony bywa zwykle łagodnego u- sposobienia, łagodny człowiek nie jest zdolnym do złych rzeczy, z tego wynika, że wykorzenić złe na świecie bardzo łatwo, — niechaj tylko „wszyscy“ ludzie będą „za- wsze“ „najedzeni.“

2. „Ludzie poszczą wskutek następujących przyczyn: większość z braku środków do wyżywienia się, — mniejsza część z powodu kataru żołądka, a najmniejsza ilość z przepisów kościoła.“

3. „Biedak dąży do bogactwa, bogacz się niem przesyca, — i jeden i drugi nie są szczęśliwi, — człowiek pragnący zadowolenia, winien stanąć pomiędzy nimi.“

4. „Małe dzieci tylko się bawią w wojnę, podczas gdy ludzie dorosli często na seryo się zajmują. Pytanie: kto rozumniej postępuje?“

** Chłopiec złapawszy pszczołę, wsadził ją do wi-łkiej szklanki, a przykrywszy ją talerzykiem rzekł: prędjiej cię teraz nie wypuszczę, aż będzie pełna szklan- ka miodu. —

** Roztargnienie. Jakaś pani podczas przechadzki widzi na gościncu znajomego gospodarza, który właśnie pędzi za znarowioną krową, ażeby zatrzymać niesforne bydło. Już je uchwycił za rogi, gdy owa pani wita go: „Dzień dobry gospodarzu!“ — „Dzień dobry!“ odpowiada ten i chce sięgać ręką po kapelus; i krowa tymczasem wymyka mu się z rąk i w nogi; on podjąwszy z ziemi zamazsytą kamień, ciska nim — ale zapomniawszy się, zamiast na krowę, w głowę znajomej pani, przed krową zaś zdejmnie kapelus.

Kurs pieniężny.

Za Rubla płacą - - - - 1 M. 78 1/2 fen.
Za Guldenu - - - - - 1 „ 62 1/4 „

Całkowita wyprzedaż!

L. BERNSTEIN Bytom ul. dworca kolei żelaznej (Bahnhofstr.) poleca swój wielki skład pięknych i dobrze leżących czarnych lub kolorowych ubiorów dla chłopców, już od 9 młk. w skutek przeprowadzenia się, zmuszony wyprzedać. **Całkowita wyprzedaż!**



Dziś, dnia 15 sierpnia, opatrzony św. Sakramentami przeniósł się do wieczności

SZYMON CAPLA

urodzony dnia 23 października 1809 roku.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 18. sierpnia, o godzinie 1/2 9 przed południem.

O tem donosi w smutku pogrążona

Familija.

Bytom, ulica dworca kolei żelaznej.



Franc. Letzel

w Bytomiu, ul. Dyngos przy Bulewarze Nr. 32 poleca, żelazo walcowane, żelazne szyny do budowli i na koła, żelazne garnce i piece, jak i wszelkie sprzęty i naczynia blaszane dla kuchni oraz gospodarstwa, maszyny do szezki w najlepszych gatunkach i po najtańszych cenach.

Franc. Letzel Bytom, przy Bulewarze.

Ulica piekarska. Nr. 40.

Gustav Paesler, malarz na porcelanie,

jedyny w tutejszej okolicy,

poleca się

do wykonywania wszelkich napisów i ozdób na porcelanie.

Wypalam także we szkle nazwiska, monogramy itp. podobnie do wyrznięcia a o połowę taniej.

Ulica piekarska Nr. 40.

Otwarcie składu.

Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy donoszę niniejszem uniżenie, że tu urządziłem pod firmą

D. Hentschel

na Bulewarze (Dom p. Herrmann.)

skład regulatorów, zegarów ściennych i kieszonkowych srebrnych i złotych, jak i towar. optycznych

z połączeniem pracowni dla reperacji i prac nowych, w ten zawód wchodzących. Przyrzekając skora, rzetelną i sumienną usługę, polecam się łaskawym względom.

Bytom, D. Hentschel, zegarmistrz.

Najlepsze źródło kupna!

Twardy cukier (rafinada) w głowie po 28 1/2 f.
Twardy cukier wazony. 32 "
Mieszany cukier (faryna) 30 "
Dobra kawa familijna (świeżo palona). 120 "
Najp. „Perl“ kawa 140—160 "
„Java“ „ 140—160 "
Mydło dobrze suche 025—030 "
Soda f. 5 fen. krochmal 025—030 "
Dobra presówka tab. 100—110 "
Olej 28 "
Petrolej 13 "
Świece stearynowe pacz. 35 "
Najlepsza mąka i osypka po jak n. jniższej cenie dziennęj poleca

Józ. Kaller

Bytom, ulica tarnowicką naprzeciw now. kościoła.

!Baczność!

Daję Szanownej Publiczności Zabrze i okolicy do łaskawej wiadomości, iż znów jak inne lata stawiam nowe i reperuję stare kafiane piece; i daję nowe z moich kafli z postawieniem na miesięczną odpłatę z roczną gwarancją. Także polecam mój wielki

skład różnych kafli i gzymsów od najtańszych do najdroższych.

R. Raschdorf kalfarz, w Zabrze ulica lazarecka.

Dla

oszczędnych gospodyń polecam:

Najlepszy twardy cukier f. 32 fen. biała faryna „ 30 ”

— Codziennie świeżą kawę.

Piękną Jawa kawę f. po 130, 140, 160, 180 fen. Prawdziwą kawę Franc'a, paczka po 8 i 15 fen. Wszystkie Magdeburskie cygory po najtańszych cenach. Najlepszą tabakę presówkę po 100, 110, 120 f. Jak i wszelkie inne towary korzenne po najtańszych cenach poleca skład towarów

H. Kaller

w Bytomiu ul. Krakowska N. 11 obok kościoła św. Ducha i ulicy Goy N. 1.

Najlepszy sok malinowy z gór, jak i

sok cytrynowy polecam jak najtaniej.

Dr. Wenzlik,

fabryka kunszt. wód min. jako to seltru, wody sodowej i t. p.
Bytom, ul. gimnazyalna.

Pewien właściciel kilku domów, przy sobie będących, w których się mieści:

25 komorników, sklep dla kupea i piekarnia,

w okolicy zaludnionej, górniczej i hutniczej, ma zamiar wolnej ręki tania sprzedać lub wdzierzawić.

Blizszych wiadomości udzieli Ekspedycja „Opiekuna Katolickiego.”

Stosownie położona

PIEKARNIA

w Zaborzu C. gdzie się znajduje kopalnia, jest przez partycularza Wollnego natychmiast do wdzierzawienia i od 1-go Sierpnia lub później do objęcia.

Hypoteczne Kapitały!

Ważne dla gospodarzy!

Otrzymałem zlecenie wielkich sum pieniędzy do rozdzielania na gospodarstwa, po najniższym procencie (uroku) i przy najlepszych warunkach. — Gospodarze mogą się do mnie wprost zgłaszać piśmiennie we własnym ich interesie.

C. F. Friebe

Wrocław, (Breslau) Gartenstrasse 46a.

ERNEST JAWORSKI,

Bytom, ul. Krakowska, drugi dom od rynku.

(Handel ten istnieje od roku 1858)

Handel ten istnieje od roku 1858) poleca swój wielki skład gotowych ubiorów męzkich i dla chłopców, tylko z dobrej i trwałej matery, po możliwie najniższych cenach. Obszalunki na miarę wykonuje we własnym warsztacie dobrze leżące i elegancko. Dalej polecam flanele, lama, fryzy, kaszemiry, kolorowe materye na suknie, alpaka, mix, aksamit, barenan, cajtgi, wsypy, płótna białe, niebieskie dowlasy, fartuchy, katanuy, ręczniki, chustki do okrywania, obrusy, pokrycia na podłogi, dywany itd.

Ernest Jaworski,

Bytom, ul. Krakowska, 2-gi dom od rynku.

Mariazel'skie krople żołądkowe,

środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.



Schutzmarke.

Niezrównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolkach, katarach żołądkowych, zgasach, tworzeniu się piasku moczowego i kamyczkach w pęcherzu, przy zbytnej produkcji flegmy, żółtaczce, obmierzłości i womitach, przy pochodzących z żołądka bólach głowy, kureczach żołądkowych, twardych brzuchach lub zatwardzeniach, przeciążeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wątroby i hemoroidach. Cena flakoniku wraz z przepisem 70 fenygów. Składy we wszystkich znacniejszych aptekach. Główny skład u aptekarza Carl Brady, w Kromieryżu Krem-sier (na Morawie) Prawdziwe do nabycia prawie we wszystkich aptekach. W Bytomiu w aptece pod Aniołem i u p. apt. Schweitzera w Wierku u g. t. dr. Friedlender; w Łabędach u apt. Jul. Hahn; w Kupcu u p. apt. Killemann; w Mustowicach u apt. W. Kastner; w Szarleju w aptece; w Świętochłowcu u p. apt. Humbolda w Tarnowicach u aptece Aesculapa, i pod aniołem.

!Zadna wyprzedaż!

Szanownej Publiczności Laurahuty, Siemianowic i okolicy, polecam mój skład w dobrze zaopatrzone towary **łokciowe i korzenne** jako to: piękne a tanie materye na ubiory dla mężczyzn, które się wykonują natychmiast a tania według miary, kaszemiry, wszelkie materye najnowsze na suknie, chustki i chusteczki na głowę, ręczniki, płótna itp.

Wszelkie korzenie, cukier, kawę, także kawę Frank'a w pudełkach i puszkiach, prawd. magdeb. cygory, selterską wodę i sok malinowy z gór; piwo bawarskie we flaszkach, oraz wina wszelkich gatunków itd.

Także u mnie jest jedyny skład na całą okolicę sławnego **Lück'a miodu ziółkowego dla zdrowia i esencji życia dr. Fernest'a.** Także agentura „Opiek. Katolickiego.”

Laurahuta. **Tomasz Widera.**

(Katolik).



Skład trumien,

od największych do najmniejszych mam zawsze tania na składzie.

Przy tej sposobności polecam Szanownej Publiczności mój warsztat stolarski przy budowlach itp. Skora i rzetelna usługa.

Robert Hensel,

w Bytomiu, ulica Kościelna 13.

Harmoniki

w różnych gatunkach mam zawsze na składzie po cenach najtańszych

F. Pinkowski w Królewskiej Hucie, naprzeciw kościoła parafialnego.

Wielki skład TRUMIEN

od największych do najmniejszych i od najdroższych do najtańszych, ma zawsze na składzie **Józef Rotter**,

mistrz stolarski w Lipinach. Skora i rzetelna usługa. Pierwszy stolarz przy farze.

Kto się lęka paraliżu.

lub też na takowy zapadał albo cierpi kongestacje, zawrót, ubzdzielnienia, bezsenność, resp. rozdrażnienie nerwowe, niech postara się o broszurę: „Uber Schlagflus - Vorbeugung und Heilung.” 3. Auflage vom Verfasser, chem. Landw. Battalion artz Rom. Weismann in Vilshofen, Bawarya, którą przesyła bezpłatnie i franko.